

Rachunki za prąd jeszcze droższe

25 czerwca 2025

Od 1 lipca 2025 roku polscy odbiorcy energii elektrycznej ponownie będą musieli płacić opłatę mocową, która po rocznej przerwie powraca na nasze rachunki. To kolejne obciążenie dla gospodarstw domowych, które już teraz borykają się z bardzo wysokimi kosztami energii elektrycznej.

Wysokość opłaty mocowej uzależniona jest od rocznego zużycia energii. Gospodarstwo zużywające rocznie 1440 kWh zapłaci miesięcznie 14,07 zł brutto, podczas gdy większa rodzina z rocznym zużyciem 3000 kWh będzie obciążona kwotą 19,69 zł brutto miesięcznie. Co istotne, opłata ta jest naliczana nawet wtedy, gdy w danym miesiącu nie zużyjemy ani jednej kilowatogodziny energii.

Opłata mocowa oficjalnie ma finansować gotowość systemu energetycznego do dostarczania prądu w każdej chwili. Rocznie tylko z tego tytułu każde gospodarstwo zapłaci od 169 zł do 236 zł.

Koszty faktycznego zużycia energii elektrycznej to tylko część tego, co płacimy miesięcznie. Polscy odbiorcy muszą się mierzyć z całym katalogiem dodatkowych opłat i podatków, które znacząco podbijają końcową kwotę rachunku. Oprócz wspomnianej opłaty mocowej są to:

- opłata jakościowa – za utrzymanie odpowiednich parametrów dostarczanej energii;
- opłata sieciowa zmienna – za przesył energii przez sieci dystrybucyjne;
- opłata OZE – finansująca rozwój odnawialnych źródeł energii;
- opłata kogeneracyjna – wspierająca skojarzone wytwarzanie

ciepła i energii elektrycznej;

- opłata sieciowa stała – za utrzymanie infrastruktury przesyłowej;
- opłata przejściowa – związana z transformacją systemu energetycznego;
- opłata abonamentowa – za obsługę konta odbiorcy.

Do tego dochodzi jeszcze VAT w wysokości 23%, który naliczany jest od całej kwoty rachunku. W praktyce koszt zużycia energii elektrycznej przed opodatkowaniem stanowi mniej niż połowę całej kwoty rachunku.

Wszystkie te obciążenia są konsekwencją realizowanej w Polsce transformacji energetycznej, będącej częścią europejskiej agendy klimatycznej i „walki z globalnym ociepleniem”. Wymysły klimatystów wymagają ogromnych nakładów finansowych, które w dużej mierze finansowane są właśnie z opłat ponoszonych przez końcowych odbiorców.

Powrót opłaty mocy oznacza kolejne obciążenie budżetów domowych w czasach, gdy koszty życia systematycznie rosną w imię realizacji polityki klimatycznej.

Autorstwo: KM

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)